



Dzisiaj w prorocत्वach: wojna cybernetyczna i cyber terroryzm

Przekujcie swoje lemiesz na miecze, a swoje sierpy na oszczepy! Kto słaby, niech mówi: Jestem bohaterem! – Joel. 3:15.

W lipcu 2012 roku, prezydent Stanów Zjednoczonych, Barack Obama zlecił ćwiczenie, w którym rząd, służby bezpieczeństwa, wywiad i przywódcy obrony musieli stawić czoło cyber atakowi ze strony nieznanych, zagranicznych sprawców, na usługi publiczne takie jak komunikacja, czy wodociągi. W artykule wstępnym w „Wall Street Journal” Barack Obama wypowiedział się, że: „Zagrożenie o charakterze cybernetycznym jest największym obecnie wyzwaniem dla ekonomii i bezpieczeństwa narodowego”.

Dwa lata później Barack Obama powtórzył swoje obawy, kiedy skomentował działania hakerów wobec Sony Pictures. „Jestem pewien, że prowokacyjne, destabilizujące i represyjne działania rządu Korei Północnej, w tym szkodliwe, wrogie działania o charakterze cybernetycznym (wobec Sony Pictures), (...) są zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego, polityki zagranicznej i ekonomii Stanów Zjednoczonych.” Obama następnie zarządził zamrożenie zasobów Korei Północnej na terenie Stanów Zjednoczonych.

Zadbanie o odpowiednie oprogramowanie, wykorzystanie systemów anty wirusowych już nie jest wystarczającym zabezpieczeniem. Wprawni hakerzy potrafią znaleźć sposoby na to, aby obejść ochronę. Zagrożenie, które jeszcze do niedawna pojawiało się wyłącznie w książkach, czy filmach science fiction, dzisiaj jest realne. W dzisiejszych czasach, wojna cybernetyczna towarzyszy, a czasem nawet zastępuje, wojnę prowadzoną w sposób tradycyjny. Na przykład, izraelscy hakerzy rzekomo wkradli się do systemów komputerowych irańskich zakładów produkujących broń nuklearną, wykorzystując robaka komputerowego „Stuxnet”.

Profesor Lillian Ablon napisała niedawno na swoim blogu: „2014 był rokiem bardzo dużej aktywności hakerskiej. Firmy z branży handlu detalicznego, takie jak: Staples Inc., Neiman Marcus Inc., Michaels, Home Depot Inc. oraz eBay Inc. zanotowały naruszenia, podczas gdy miliony klientów było bezradnych wobec nielegalnego przekazu danych osobowych i bankowych cyber napastnikom. Naruszenia nie dotyczyły jedynie firm z branży handlu detalicznego. Placówki medyczne, firmy finansowe, czy rozrywkowe (jak Sony Pictures) również stały

się ofiarami cyber napastników.” Wykrycie planowanych ataków zanim nastąpią w celu uniknięcia dużych strat było do tej pory nie lada wyzwaniem. Według badań przeprowadzonych przez Verizon Communications, Inc., udaje się wykryć około 70 do 80% ataków cybernetycznych.

W swojej wypowiedzi z 2012 roku, Barack Obama zakończył takimi słowami: „Zagraniczne rządy, przestępcy zorganizowani oraz samotne jednostki każdego dnia wystawiają na próbę nasze systemy finansowe, energetyczne i bezpieczeństwa (...). Nie trzeba wiele, aby wyobrazić sobie konsekwencje udanego cyber ataku. W przyszłych konfliktach, wróg który nie będzie mógł poradzić sobie z naszymi siłami zbrojnymi, może poszukiwać słabego punktu na terenie naszego kraju. Atak na system bankowy, mógłby spowodować kryzys finansowy. Brak czystej wody, czy dostępu do szpitali mógłby wywołać kryzys publiczny (...), a utrata prądu może spowodować, że przestaną funkcjonować firmy, miasta, a nawet regiony.”

Globalny Raport Ryzyka z 2014 roku opublikowany przez The World Economic Forum obejmował analizę zjawiska określonego jako „cybergeddon”, związanego z rosnącą liczbą mieszkańców podłączonych do sieci Internet (por. Dziś w Prorocत्वach, wydanie Styczeń/Luty 2014).

Armagedon

„A szósty wylał czasę swoją na wielką rzekę Eufrat; i wyschła jego woda, aby można było przygotować drogę dla królów ze wschodu słońca. I widziałem trzy duchy nieczyste jakby żaby wychodzące z paszczy smoka i z paszczy zwierzęcia, i z ust fałszywego proroka; a są to czyniące cuda duchy demonów, które idą do królów całego świata, aby ich zgromadzić na wojnę w ów wielki dzień Boga Wszzechmogącego. Oto przychodzi jak złodziej; błogosławiony ten, który czuwa i pilnuje szat swoich, aby nie chodzić nago i aby nie widziano sromoty jego. I zgromadził ich na miejscu, które po hebrajsku nazywa się Armagedon” (Obj. 16:12-16).

Fala ataków cybernetycznych w ostatnim czasie jest kolejnym dowodem na wzrastające, poważne, niebezpieczeństwo ze strony połączonego, cyfrowego świata.



Dla badaczy pisma, szczególnie ważne są trzy spostrzeżenia na ten temat.

1. Ujawnianie spraw, które są ukryte. Ostatni atak na SONY, Wiki-leaks oraz inne odsłony są spełnieniem słów Jezusa: „Przeto nie bójcie się ich; albowiem nie ma nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajnego, o czym by się dowiedzieć nie miano” (Mat. 10:26). Poprzez atak na SONY ujawniono przeróżne utajnione informacje, opinie, kłamstwa i krzywdy. Taka sytuacja powoduje obniżenie poziomu zaufania i szacunku opinii publicznej do poszczególnych instytucji czy przywódców.
2. Słabi mówią, że są bohaterami. Cytat przewodni z Joela 3:10 ma ostatnio szczególne zastosowanie do małych komórek organizacji terrorystycznych prowadzących partyzanckie metody walki.
Dzisiaj jednak, terroryści cybernetyczni weszli na ekonomiczną ścieżkę wojenną. Cyberterrorizm związany z kradzieżami tożsamości, kradzieżami tajemnic gospodarczych i atakami na centra przetwarzania wrażliwych danych, może stanowić ryzyko wielkich szkód dla międzynarodowych przedsiębiorstw.
Gdzie są granice takiego działania? Jak wynika z wypowiedzi Baraka Obamy z 2012 roku, pozbawienie narodu elektryczności, czy sparaliżowanie jego systemu bankowego w łatwy sposób mogłoby doprowadzić do tradycyjnej wojny.
3. Ekonomiczny Armagedon. Wysychanie rzeki Eufrat (Obj. 16:12) jest efektem zesłania szóstej plagi przez anioła. Od czasów starożytnego Babilonu, rzeka Eufrat ma ogromne znaczenie dla ludzi żyjących przy jej brzegach, a dzięki nowoczesnym możliwościom doprowadzania wody w odległe miejsca, obecnie dużo więcej ludzi jest od rzeki zależnych niż to miało miejsce w przeszłości. Doskonale obrazuje to obecną strukturę ekonomiczną, wspieraną

przez systemy elektroniczne. Umiejętność hakerów do kontrolowania tych systemów powoduje, że powodzenie działania struktury coraz mniej zależy od państwa. Nie wiadomo w jakim stopniu państwa mogą się bronić przed atakami, tym bardziej biorąc pod uwagę, że obecni użytkownicy systemów cenią wygodę ponad bezpieczeństwo.

Marzenie o bezpieczniejszym świecie

Skończyły się czasy rządów „super mocarstw”. Dzisiejszy świat jest dużo bardziej nieprzewidywalny. Na miejscu wydaje się porównanie kilku statków wojennych krążących wokół siebie do morza zatłoczonego statkami, którymi sterują niewykwalifikowani kapitanowie. Zagrożenie zderzeniem jest dzisiaj dużo większe.

Dzisiejsze systemy – organizacje społeczne, religie, struktury polityczne i ekonomiczne – zostaną w końcu wyparte na potrzebę wszystkich ludzi: „(...) Jesteś zważony na wadze i znaleziony lekkim” (Dan. 5:27).

Ostateczna bitwa Armagedonu rozwiąże siłę wszystkich takich systemów. Jezus zaprowadzi wszystkich do swego królestwa:

„Poruszę wszystkie narody tak, że napłyną kosztowności wszystkich narodów i napełnią ten dom chwałą – mówi Pan Zastępów” (Agg. 2:7).

Bóg porusza narody, aby przygotować swoje królestwo. Według Boskiego planu, wszyscy będą mogli cieszyć się pokojem, równością i szansą na życie wieczne. Niech ta świadomość da nam siłę do tego, aby się nie bać ani nie martwić dzisiejszym światem. Pamiętajmy słowa z psalmu: „Wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie krańce ziemi, i pokłonią się przed nim wszystkie rodziny pogan. Bo do Pana należy królestwo, on panuje nad narodami” (Ps. 22:28,29).

Redakcja